

Helena Pietrzak

Ogólnopolska Konferencja Naukowa poświęcona kwestii wpływu Jana Pawła II na orzecznictwo sądów kościelnych w sprawach małżeńskich

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 49/3-4, 273-280

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA POŚWIĘCONA KWESTII
WPŁYWU JANA PAWŁA II NA ORZECZNICTWO SĄDÓW KOŚCIELNYCH
W SPRAWACH MAŁŻEŃSKICH**

Dnia 26 kwietnia 2006 roku w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie odbyła się ogólnopolska konferencja pt. *Wpływ Jana Pawła II na orzecznictwo sądów kościelnych w sprawach małżeńskich*, zorganizowana przez Wydział Prawa Kanonicznego UKSW dla uczczenia pamięci Sługi Bożego Jana Pawła II w pierwszą rocznicę śmierci.

Konferencję poprzedziła uroczysta Msza święta o beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II, z udziałem zaproszonych gości, której przewodniczył Biskup Polowy – Ks. gen. dr Tadeusz Płoski. W wygłoszonej homilii Ksiądz Biskup wyraził, że ukazał osobę papieża Jana Pawła II. Podkreślił, że nasz Wielki Papież, odważnie interpretował Ewangelię, często konfrontując ją z rzeczywistością. Nasłuchiwał potrzeby ludzkich serc, był głosem Boga, wzorem proroka. Odszedł od nas człowiek – symbol, autorytet pokoleń, znak naszych czasów, przed którym rozrywały się pęta reżimu, chciało się krzyczyć. Odejście Jana Pawła II rodzi pustkę, mnóstwo pytań, lęk o przyszłość. Odżywa jednak pamięć o Jego słowach, gestach, spuścizna – testament do wykonania. W tym wymiarze nabiera znaczenia, zdaniem Homilety, określony temat konferencji, który w sposób szczególny utrwalił tę spuściznę.

Po celebracji Mszy świętej i krótkiej przerwie, uczestnicy zebrali się ponownie w Auli Seminarium, obok gmachu UKSW. W imieniu Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW, organizatora konferencji, głos zabrał ks. prof. dr hab. Józef Wroceński – Dziekan Wydziału. Witając wszystkich uczestników w słowie wstępnym nawiązał do tradycji organizowania konferencji, sympozjów, które stanowią płaszczyznę dzielenia się prawdą i wspólnego do niej docierania przez wybitnych ludzi nauki, czy dydaktyki. Określając motywy zorganizowania konferencji, wskazał, że wydarzenie to inspirowane jest troską Kościoła, szczególnie w wymiarze sądowym, o małżeństwo i rodzinę. Następnie Ksiądz Dziekan wyraził radość z obecności tylu znakomych Gości i serdecznie powitał Jego Ekscelencję Ks. bpa polowego gen. dywizji dra Tadeusza Płoskiego, któremu podziękował za przewodniczenie Eucharystii i wygłoszoną homilię oraz jeszcze raz pogratulował Księdzu Biskupowi awansu na stopień generała dywizji. W powitaniu Ksiądz Dziekan podziękował

również nieobecnemu Ks. biskupowi sandomierskiemu prof. dr hab. Andrzejowi Dziędzie za wolę udziału i wygłoszenia referatu, jednocześnie poinformował uczestników o możliwej absencji Jego Ekscelencji. Kolejno powitał Jego Magnificencję prof. dra hab. Ryszarda Rumianka Rektora UKSW; Ks. prof. dra hab. Antoniego Dębińskiego Dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL; Ks. prof. dra hab. Wiesława Wenza Prorektora Papieskiego Wydziału Teologicznego z Wrocławia i Ks. prof. dra hab. Edwarda Góreckiego; Ks. prof. dra hab. Ryszarda Szytmilera z UWM w Olsztynie; Prof. dra hab. Jana Zablockiego UKSW; Prelegentów Wydziału: Ks. prof. dra hab. Remigiusza Sobańskiego, Ks. prof. dra hab. Wojciecha Góralskiego, Ks. prof. dra hab. Grzegorza Leszczyńskiego oraz Ks. prof. dra hab. Wiesława Kiwiora. Gorąco również powitał w progach uczelni *pleno titulo* wykładowców wyższych seminariów duchownych, Księża Oficjalów i wszystkich pracowników sądów biskupich w Polsce oraz pracowników kurii diecezjalnych i prowincjalnych. W sposób szczególny Książd Dziekan powitał również wszystkich pracowników Wydziału, na czele z Ks. Prodziekanem prof. dr hab. Henrykiem Stawniakiem i byłym Dziekanem Ks. prof. dr hab. Julianem Kałowskiem oraz studentów Wydziału. Mówca na zakończenie swego powitania życzył wszystkim uczestnikom owocnego spotkania i miłego pobytu w UKSW, poprosił również Księdza Rektora UKSW o otwarcie konferencji.

Dokonując uroczystego otwarcia konferencji Jego Magnificencja Ks. prof. dr hab. Ryszard Rumianek w słowie wstępnym podkreślił, że Sługa Boży Jan Paweł II pozostawił swój wkład nie tylko w Kościele, ale także na polu ustawodawczym. Działalność ta uwidoczniła została w postaci m.in.: odnowy i reformy Kościoła, określenia misji w świecie, reformy prawa kanonicznego w postaci promulgacji dwóch Kodeksów, reformy soborowej, czy też aprobacie Instrukcji *Dignitas connubii* opublikowanej 25.01.2005 r. Ustawodawstwo powszechne, zdaniem Księdza Rektora, jest przedłużeniem pamięci o Janie Pawle II. Wyraził nadzieję, że konferencja, której zadaniem jest pogłębienie nauki Kościoła nad rodziną – także tę pamięć uczci, tym bardziej, że żyjemy w dobie „kryzysu rodziny”.

Konkludując Książd Rektor życzył wszystkim uczestnikom owocnych obrad, by spotkanie było ubogaceniem miłego pobytu w UKSW.

Następnie Dziekan Wydziału – ks. prof. dr hab. Józef Wroceński poprosił ks. prof. dr hab. Antoniego Dębińskiego o ukonstytuowanie prezydium konferencji i przewodniczenie obradom. Po oficjalnym rozpoczęciu, przewodniczący pierwszej sesji zaprosił do stołu prezydalnego prelegentów: ks. prof. dr hab. Remigiusza Sobańskiego oraz ks. prof. dr hab. Wojciecha Góralskiego.

Pierwszy referat pt. *Procesy o nieważność małżeństwa na przełomie tysiącleci ery chrześcijańskiej* wygłosił ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański (UKSW), który na początku swojego wystąpienia przypomniał, że to właśnie Jan Paweł II wprowadził

Kościół w trzecie tysiąclecie. Następnie wskazał, że podkreślane przez prawników napięcie między intelektualnymi i woliowymi czynnikami interpretacji i stosowania prawa doznaje w orzecznictwie kościelnym dodatkowych impulsów z konieczności zharmonizowania zadania *iusti iudici i boni pastoris*. Sędzia kościelny, zdaniem Prelegenta, wkłada w rozpatrywanie sprawy coś z siebie, bo jego postrzeganie świata, wartościowanie i wrażliwość formowała się w konkretnych uwarunkowaniach i kontekście kulturowym. Rozpatrując sprawę posiada więc pewną wiedzę o świecie i żywy kształt swojej wiary. Powołując się na słowa Jana Pawła II, Ksiądz Profesor podkreślił, że współcześnie mamy do czynienia z kryzysem małżeństwa. Potwierdzeniem tej opinii są liczby skarg o wszczęcie procesu o orzeczenie nieważności małżeństwa /w sądach kościelnych w Polsce w 2002 r. wszczęto 4197 spraw, wyroków pozytywnych wydano 1385; dla porównania w sądach cywilnych rozwodów orzeczono 45400/. Wyraźnie zaznacza się w nich bagatelizowanie zasad moralności katolickiej. Często przywoływanie przez wiernych nierozzerwalności, przesłania stosowanie niewłaściwego zwrotu „rozwód kościelny”. Kościelne orzeczenia nieważności małżeństwa postrzega się jako duszpasterskie wyjście z sytuacji. Stąd też, w przekonaniu Referenta, sądownictwo kościelne cieszy się ostatnio rosnącym zainteresowaniem medialnym, skierowanym zwłaszcza na orzekanie nieważności małżeństwa. Krytykuje się w reportażach łatwość uzyskania korzystnego orzeczenia, a aplikacja kan. 1095 n. 3 KPK bywa wprost wyszydzana. Co więcej, małżeństwo jako fakt społeczny nie zawsze jest utożsamiane z małżeństwem sakramentalnym. Zdaniem Prelegenta, zrozumienie kanonicznych norm małżeńskich, wymaga dostrzeżenia ich fundamentów ontologicznych, łącznie z metafizyczną wizją osoby ludzkiej. Przyjęcie sakramentu małżeństwa to akt świadectwa wiary. Powołując się na adhortację Jana Pawła II *Familiaris consortio*, przypomniał, że „przygotowanie dalsze (do małżeństwa) zaczyna się w dzieciństwie”. Jednakże z perspektywy sądowej wynika, że młodego człowieka uczy się: nieufności, podejrzliwości, uprzedzeń, lęków, dezawuowania faktów. W zakończeniu podkreślił, że należy zatroszczyć się o to, by młody człowiek bardziej nadawał się do małżeństwa i był bardziej kompatybilny z katolicką nauką o małżeństwie.

Drugi referat na temat: *Rola adwokata w kościelnych procesach małżeńskich* wygłosił ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski (UKSW), który ukazał funkcję, urząd oraz obowiązki i uprawnienia adwokata w świetle KPK z 1983 r. oraz Instrukcji *Dignitas connubii* z 2005 r. Podkreślił, że w nowym KPK zostało bardziej dowartościowane prawo wiernych do dochodzenia własnych uprawnień. Strona może swobodnie ustanowić adwokata /*advocatus*/ i pełnomocnika /*procurator*/ – /kan. 1481 § 1 KPK/. Zwrócił uwagę na ważność ich funkcji i urzędu. Jednakże, jak zaznaczył, posługa adwokata odnosi się do meritum sprawy, natomiast funkcja pełnomocnika jest realizowana na płaszczyźnie formalnej, związanej z tokiem procesu. W In-

strukcji zaznaczono *expressis verbis*, że strony mogą ustanowić pełnomocnika odrębnego od adwokata /art. 103 § 1/. W sprawach małżeńskich nie ma przymusu adwokackiego i stanowi to wyjątek od reguły w obszarze spraw dotyczących dobra publicznego. Jedyne w Rocie Rzymskiej adwokaci biorą udział we wszystkich sprawach. Zarówno KPK, jak i Instrukcja zabraniają adwokatom i pełnomocnikom podejmowania określonych działań, niezgodnych z charakterem sprawowanych przez nich funkcji. Zakaz ten, zdaniem Prelegenta, dotyczy braku możliwości uzgodnienia ze stronami tzw. wyrównania wynagrodzenia. Co więcej, układ taki jest nieważny /kan. 1488 § 1 KPK i art. 110, n. 2 Instrukcji/. Ponadto, jak dalej dowodził Ksiądz Profesor, Instrukcja zakazuje adwokatowi i pełnomocnikowi, możliwości zrzeczenia się – podczas trwania sprawy – mandatu bez słusznej przyczyny /art. 110, n. 4/.

W konkluzji swoich rozważań, stwierdził, że istota procesu *de nullitate matrimonii* jest ustalenie obiektywnej prawdy o zawartym małżeństwie, a tym samym o statusie prawnym zainteresowanej strony. *Ministerium iustitiae* w tym zakresie jest więc jednocześnie prawdziwym i właściwym wykonywaniem *ministerium veritatis*.

Przewodniczący pierwszej sesji ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński (KUL) podziękował obu Prelegentom za wygłoszenie referatów i otworzył dyskusję. Ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański podjął kwestie niskiego uposażenia pracowników sądów kościelnych. Podkreślił, że nie można uzależniać od przyjęcia sprawy, tego czy ktoś stać na adwokata. Jego zdaniem, teoretycy prawa powinni zmierzać do urealnienia procesu, a nie jego rozbudowania, tym bardziej, że należy ufać sędziemu, który jest obiektywny i rzetelny. Z kolei ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski uwzględnił w swej wypowiedzi potrzebę powołania w sądach kościelnych tzw. doradców, a więc „wyrafinowanych prawników”. Tym bardziej, jak podkreślił, fachowa porada u kompetentnej osoby, jest niezbędnym prawem do obrony. Następnie ks. dr Bolesław Orłowski (oficjal z Wrocławia), nakreślając sytuację w sądach kościelnych, potwierdził opinię ks. prof. dr hab. Remigiusza Sobańskiego, odnośnie trudności finansowych sądów kościelnych. Ponadto dodał, że obecnie penitenci nie narzekają na brak doradcy czy adwokata – bo taką funkcję nieoficjalnie pełnią praktycy sądu, ale raczej na ilości spraw, które przedłużają samo oczekiwanie na wyrok. Kolejny głos zabrał ks. prof. dr hab. Ryszard Szychemiler, który poruszył kwestię zatrudniania absolwentów w sądach kościelnych. Studenci, jak podkreślił, uzyskują wykształcenie, ale nie mogą podjąć praktyki. Następnie wykazał w jaki sposób Sąd Warmiński rozwiązał problem porad. Dostrzegł jednak jeden problem, mianowicie braku nadzoru przy doradztwie. W chwili obecnej, zaznaczył, nikt nie pilnuje, żeby doradzający w sprawie sędziego nie rozstrzygał potem. Są to sprawy, które wymagają wypracowania. Z kolei p. Marek Niemierski (student III roku WPK) zapytał, kto sprawdza, weryfikuje tzw. bezsporną biegłość

i czy do pomocy stronie może być ustanowiona osoba spoza listy? Odpowiedzi udzielił ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski, który pozytywnie odniósł się do doboru adwokata spoza listy. Mianowicie, biskup diecezjalny sporządza i podaje do publicznej wiadomości wykaz zatwierdzonych dla trybunału adwokatów oraz pełnomocników. Dodał, że adwokaci objęci tego rodzaju oficjalną listą, posiadają tym samym zatwierdzenie biskupa generalnego (na stałe). Ponadto, aprobata może być udzielona także osobom spoza listy, jednakże osoba ta otrzymuje je w odniesieniu do konkretnej sprawy. Jeśli zaś chodzi o pierwszą część pytania, czyli kwalifikacje adwokata – Ksiądz Profesor dodał, że KPK i Instrukcja wymaga doktora prawa kanonicznego lub „prawdziwie biegłego”, gdy nie spełnia tego warunku, a więc doświadczonego praktyka.

Po dyskusji ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński zarządził przerwę i w imieniu organizatora konferencji zaprosił uczestników na obiad.

Drugiej sesji, popołudniowej przewodniczył ks. prof. dr hab. Wiesław Kiwior (UKSW). Pierwszy referat, podczas tej sesji, zatytułowany: *Zadania biegłych w kościelnym postępowaniu sądowym* wygłosił ks. prof. dr hab. Tomasz Rozkrut (PAT). Swoje wystąpienie rozpoczął od określenia tezy referatu, a mianowicie ukazania wpływu pontyfikatu Jana Pawła II na ustawodawstwo i poprawność procesowego wykorzystywania dowodu z opinii biegłego.

Powszechny jest dziś, jak zapewnił, udział biegłego w kościelnym postępowaniu sądowym, a w szczególności w kanonicznym procesie małżeńskim. Ten udział postulują także współczesne nauki o człowieku, które są w stanie dostarczyć kompetentnej pomocy sędziemu kościelnemu. Biegli sądowi, dostarczając argumentów naukowych, pomagają sędziemu w uzyskaniu przez niego pewności moralnej. Zatem jego opinia może odgrywać determinującą rolę tak w ewolucji całego postępowania procesowego, jak i w samej decyzji sędziego. Opinia biegłego nie jest jednak kanonicznym dowodem legalnym, który posiadałby skuteczność *plena probatio* i dlatego wymaga weryfikacji procesowej, konfrontacji z pozostałymi elementami dowodowymi. Jako znany i rozpowszechniony od dawna środek dowodowy, jest oceniany przez sędziego według zasady swobodnej oceny środka dowodowego. Jednakże ustawodawca zobowiązał sędziego, do podania uzasadnienia przyjęcia bądź odrzucenia konkluzji biegłego. W dalszej części swojego wystąpienia Prelegent wspominał, że Jan Paweł II tej materii poświęcił dużo uwagi. Jego troską została objęta poprawna procesowa interpretacja opinii biegłego, szczególnie w procesach z kan. 1095, n. 3 KPK. Ustawodawstwo Jana Pawła II wprowadziło nową instytucję – możliwość powołania się na dowód z opinii biegłego prywatnego. Opinia biegłego to interdyscyplinarny środek dowodowy, który łączy prawo Kościoła oraz nauki szczegółowe o człowieku. Jest zatem, jak stwierdził w konkluzji, syntezą i oceną wcześniejszych środków dowodowych, obecnych w kanonicznym procesie

sie małżeńskim. Ponadto, dodał Prelegent, biegły materiał dowodowy ocenia autonomicznie i włącza do niego również własne badania. Stwierdził, że obiektywna wartość dowodowa zawarta w opinii biegłego jest tak duża, że wydaje się być konieczną w kanonicznym procesie małżeńskim.

Ostatni referat pt. *Rola obrońcy węzła małżeńskiego w procesie małżeńskim*, wygłosił ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński (UKSW). Prelegent na początku swojego wystąpienia określił czas ustanowienia urzędu obrońcy węzła małżeńskiego. Dodał, że urząd ten ma też swoją historię, bo został ustanowiony przez papieża Benedykta XIV Konstytucją apostolską *Dei miseratione* z 1745 r., w konsekwencji tzw. nadużyć, jakie miały miejsce w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Zgodnie z zamierzeniem ustawodawcy, obrońca miał stać na straży integralności procesu i poprzez przepisane prawem interwencje bronić ważności małżeństwa. W praktyce obrońca węzła małżeńskiego reprezentuje Kościół i prawdę dotyczącą małżeństwa. Ma on za sobą przychyłność prawa dla małżeństwa. Stąd jego rola w praktyce nie polega na dowodzeniu czynnym, a raczej na podważaniu argumentacji sugerującej nieważność małżeństwa. Powinien zatem, zdaniem Prelegenta, wykorzystać wszelkie możliwe sposoby i środki, które dla tego urzędu przewiduje prawo. Powinien to czynić, jako obrońca prawdy o małżeństwie, a ponadto jako ten, który wypełniając swój urząd rzetelnie i właściwie staje się częścią złożonego procesu odkrywania prawdy. Udział obrońcy ma stanowić zatem, przeciwagę dla często jednostronnych, a nawet wcześniej przygotowanych zeznań stron, czy świadków. Fachowość i wiedza obrońcy, poparta doświadczeniem i rzetelnością, pozwala zauważyć błędy, nieścisłości, wątpliwe argumenty, które ukazane sędziemu pozwalają obiektywnie ocenić zebrany materiał dowodowy.

Następnie przewodniczący drugiej sesji ks. prof. dr hab. Wiesław Kiwior (UKSW) podziękował obu Prelegentom za wygłoszenie referatów i otworzył dyskusję. Ks. dr Michał Machała (notariusz i adwokat z Wrocławia) w krótkiej refleksji odniósł się do roli adwokata. W Jego przekonaniu argumentem za jest: dobro procesu, szybkość procesu – a więc koszty, oraz postulat prawodawcy. Przy czym, odnośnie kosztów, zaproponował ich obniżenie oraz poszukanie dodatkowych środków sprawnego funkcjonowania. Do tej refleksji odniósł się ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański, który za rok obchodzi 50-lecie pracy sądowej. Dlatego też, stwierdził, sędziowie nie reprezentują machiny interesu. Dobro stron nie może być kosztem np. nieważności małżeństwa. Zanegował także twierdzenie, że nikomu w sądzie kościelnym nie zależy na dobru człowieka, a dopiero adwokat to dobro ma chronić. W jego przekonaniu, a wynika to praktyki, sędzia to także *pastor bonus*. Następnie ks. prof. dr hab. Tomasz Rozkrut (PAT) wspominał o istniejącej inicjatywie powołania konwentu oficjałów w Polsce, których zadaniem byłby nadzór nad kosztami, uzyskiwanie funduszy, czy gwarantowanie mediów w sądach ko-

ścielnych. Z kolei ks. prof. dr hab. Ryszard Sztymmler podziękował ks. prof. dr hab. Grzegorzowi Leszczyńskiemu za wykazanie w referacie – obowiązku aktywności obrońcy wężła małżeńskiego. W jego przekonaniu, obrońca powinien umieć aktywizować stronę, być aktywny w dotarciu do prawdy, nadto być odpowiedzialny i umieć formułować pytania. Do kontekstu dyskusji włączył się ks. prof. dr hab. Henryk Stawniak – Prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW, który także potwierdził obowiązek obrońcy wężła małżeńskiego do czytania akt sprawy i właściwego formułowania pytań. Zdaniem Księdza Profesora, często obrońcy powielają pytania funkcjonujące w sądzie. Być może – dodał – pozew jest dość sumaryczny, stąd trudność pytań. Ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński także przyznał, że błędem jest przyjmowanie pozwów sumarycznych. Sam pozew powinien być tak sformułowany i merytoryczny, by na jego podstawie można było przygotować pytania i poprowadzić proces. Natomiast ks. prof. dr hab. Wiesław Wenz (PWT Wrocław) zapytał: czy nie ma sprzeczności pomiędzy prawdą obiektywną, a proponowaniem tytułu przez obrońcę wężła małżeńskiego i czy w uwagach obrońca może sędziemu wskazać na inny tytuł? Udzielając odpowiedzi ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński, stwierdził, że obrońca może tylko uwypuklać fakty, zwrócić uwagę, natomiast sugerowanie sędziemu czegośkolwiek nie jest jego rolą. Nie może też wnosić o zmianę tytułu. Do dyskutowanej kwestii odniósł się ponownie ks. prof. dr hab. Ryszard Sztymmler, który podkreślił, że obrońca musi sobie poradzić z zachowaniem prawdy obiektywnej bez przekraczania granicy, ponieważ nie może przejść na drugą stronę argumentacji. Znaczenie ma jednak w Jego przekonaniu, takie działanie obrońcy i jego aktywizacja strony, by to właśnie strona wnioskowała o zmianę tytułu. Kolejne pytanie postawił ks. prof. dr hab. Wiesław Kiwior, a mianowicie: czy obecność adwokata nie wpłynęłaby na aktywność sędziego w procesie i czy funkcja adwokata nie jest niewygodna dla sędziów? Odpowiadając pozytywnie na pierwszą część pytania ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński zaznaczył, że jest to użyteczna funkcja, z której należy korzystać. Ponadto, dodał, w procesie każdy – sędzia czy adwokat, służy jednej sprawie. Nie ma więc podziału. Głos w dyskusji zabrał również Dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego – ks. prof. dr hab. Józef Wroceński, który krótko skonstratował wcześniejszą dyskusję przedmówcy. W Jego opinii, chociaż sędzia dąży do prawdy obiektywnej, to jednak z racji bycia człowiekiem, może mieć teoretycznie odmienne zdanie i stworzyć konflikt. Postawił pytanie: czy takie konflikty są i czy jest wyższość sędziego nad obrońcą wężła małżeńskiego? Udzielając odpowiedzi ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński zanegował istnienie konfliktów. Zaś w sensie procesowym, niezależnie od faktów i uwag przedwyrokowych obrońcy – to sędzia wydaje wyrok.

Zakończenia i podsumowania obrad konferencji dokonał ks. prof. dr hab. Henryk Stawniak – Prodziekan Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW, który wyraził

nadzieję, że obrady dobiegającej końca konferencji pozwolą włączyć się w nurt wdzięczności dla „Pierwszego z rodu Polaków”. Podziękował wszystkim gościom za uczestnictwo, prelegentom za przygotowanie i wygłoszenie referatów, przewodniczącym obu sesji za pogłębienie i ubogacenie tematyki konferencji, pracownikom naukowo-dydaktycznym i studentom za udział w uczczeniu Sługi Bożego Jana Pawła II.

Helena Pietrzak

KONFERENCJA NAUKOWA POŚWIĘCONA PROBLEMATYCE GRANIC WOLNOŚCI SŁOWA

Dnia 4 lipca 2006 roku, w gmachu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie przy ul. Dewajtis 5, odbyła się konferencja naukowa poświęcona zagadnieniu: *Granice wolności słowa*, zorganizowana przez Wydział Prawa Kanonicznego UKSW oraz fundację „Media Pro Bono”. Uroczystego otwarcia konferencji dokonał ks. prof. dr hab. Julian Kałowski, który zastępował nieobecnego Dziekana Wydziału – ks. prof. dr hab. Józefa Wroceńskiego. W słowie wstępnym odniósł się do tematu, który jak podkreślił, jest dziś bardzo aktualny. Ta potrzeba mówienia o wolności słowa, także równouprawnieniu podmiotów do wyrażania słowa, wynika z nieprawidłowego postrzegania znaczenia słowa. W dzisiejszym świecie człowiek bardzo się zagubił i często grzechu nie uważa już za grzech, czyli zła nie uważa za zło. Dziś nie wiemy, zdaniem Księdza Profesora, czym są granice wolności słowa i co je określa. Konferencja wychodzi zatem naprzeciw tym pytaniom, poprzez ustalenia w odniesieniu do etyki, prawa, czy teologii. Następnie Ksiądz Profesor powitał uczestników konferencji, zgromadzonych w uniwersyteckiej Auli Jana Pawła II, a w szczególności panelistów konferencji: prof. dr hab. Jana Bleszyńskiego /Wydział Prawa Kanonicznego UKSW i Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego/, ks. prof. dr hab. Wojciech Góralskiego /Wydział Prawa Kanonicznego UKSW/, ks. prof. dr hab. Witolda Kaweckiego /Wydział Teologiczny UKSW/, prof. dr hab. Jacka Sobczaka /Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu/, prof. dr hab. Piotra Winczorka /Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego/ oraz moderatora konferencji: dr Lecha Jaworskiego – prezesa zarządu fundacji „Media Pro Bono” /Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego/.

Po oficjalnym rozpoczęciu ks. prof. dr hab. Julian Kałowski poprosił o przewodniczenie konferencji – pana dr Lecha Jaworskiego, który odniósł się również